

Bali szlakiem świątyni

Według balijskiej mitologii podczas stworzenia świata bogowie zebrali się, żeby wybrać miejsce, w którym mogliby spocząć na wieki otoczeni należytą czcią i szacunkiem. Po długich naradach stworzyli niewielką wyspę porośniętą lasem tropikalnym, gdzie rajskie plaże obmywane są błękitnymi wodami oceanu. Tak powstała Bali – wyspa bogów.

Życie mieszkańców wyspy jest silnie związane z religią. Każdy dom, sklep czy pole ryżowe ma swojego patrona, przedstawionego zazwyczaj w postaci figurki ocienionej ozdobnym parasolem. Co rano kobiety umieszczają przed wizerunkiem bóstwa tacki z liści bananowca z wonnym kadzidełkiem, kwiatami frangipani, kilkoma ziarnkami ryżu lub herbatnikiem. Kwiaty przeznaczone są dla dobrych duchów, jedzenie natomiast ofiarowuje się demonom, aby je przekupić.

Lokalne wierzenia to unikalna mieszanka hinduizmu i buddyzmu z elementami animizmu, a w balijskim kalendarzu jest blisko 200 świąt religijnych! Ich obchodom najlepiej przyjrzeć się w jednej z licznych budowli sakralnych. W Pura Besakih, nazywanej matką wszystkich świątyni, celebrowanych jest aż 70 uroczystości. To usytuowane na górskich zboczach sanktuarium liczy sobie ponad 1000 lat.

OCALAŁA ŚWIĄTYNIA

W skład kompleksu wchodzi kilkadziesiąt budowli, połączonych ze sobą schodami i tarasami. Trzy główne świątynie poświęcone

są hinduistycznej trójcy – Brahmie, Wisznu i Śiwie. Balijszczyki wierzą, że każdy z bogów ma określoną rolę w cyklu życia wszechświata – Brahma go stwarza, Wisznu utrzymuje, a Śiwa unicestwia. Kompleks Pura Besakih oparł się serii katastrof naturalnych i trzęsień ziemi. Podczas wybuchu wulkanu Agung w 1963 roku strumienie lawy w cudowny sposób ominęły teren świątyni, co poczytywane jest za znak boskiej opatrności.

Równie dużą popularnością wśród turystów cieszy się Tanah Lot – świątynia położona na morskiej skale. Podczas przyływu zmienia się w wyspę, ale gdy wody opadają, można dostać się do niej, przechodząc po łączących ją z lądem głazach. Budowlę mogą zwiedzać wyłącznie wyznawcy hinduizmu, ale dla pozostałych gości udostępniono część kompleksu, w której napić można się cudownej wody ze słodkiego źródła bijącego z oceanu. Według lokalnych wierzeń jaskinie otaczające Tanah Lot zamieszkiwane są przez jadowite węże stojące na straży świątyni. Najlepiej wybrać się tutaj wczesnym rankiem, żeby uniknąć tłumów odwiedzających.

MAŁPI GAJ

Ubud Monkey Forest to niewielki las deszczowy zamieszkiwany przez kolonię makaków, gdzie w otoczeniu zieleni położone są zabytkowy cmentarz oraz świątynia strzeżona przez kamienne smoki. Przedzierając się przez dżunglę, możemy natrafić na chybocliwie mostki przerzucone nad strumieniami czy grube zwoje lian wiszące nad naszymi

głowami. Wszędobylskie małpy kręcą się pod nogami, usiłując wyrwać sobie nawzajem banany kupione przez turystów. Choć zwierzęta nie są niebezpieczne, lepiej nie karmić ich owocami – mogą bowiem uciec z naszymi okularami lub kapeluszem.

W Ubud warto zajrzeć również na targ z rękodziełem, gdzie kupimy pamiątki lokalnych rzemieślników. To właśnie tutaj kręcono sceny do filmu „Jedź, módl się i kochaj” z Julią Roberts.

BALIJSKIE SPECJAŁY

Po uczcie dla ducha pora na coś dla ciała. W restauracji Bridges w Ubud postanawiamy skosztować specjałów indonezyjskiej kuchni. Jako przystawkę zamawiamy smażony ser tofu w sezamowej panierce. Następnie na stół wjeżdża pepes ikan, czyli krewetki i barramundi zawinięte w liście bananowca, podawane z warzywami w sosie kokosowym. Z tarasu lokalu rozciąga się wspaniały widok na przepływającą pod mostem rzekę i tropikalną roślinność.

Turyści wybierający się do nadmorskiej miejscowości Seminyak powinni z kolei odwiedzić restaurację Mozzarella. Warto skusić się na filet z lucjana w wersji „bumbu Bali” z ryżem jaśminowym i balijskimi przyprawami lub sataje drobiowe podawane z sosem z orzeszków ziemnych. Jeśli dodać do tego deser w postaci smażonych bananów z gałką lodów waniliowych, to mamy przepis na prawdziwy raj!

Informacje praktyczne:

Kiedy jechać: Na Bali najlepiej wybrać się w porze suchej, trwającej od lipca do września.

Język: Językiem urzędowym jest indonezyjski, ale można porozumieć się również po angielsku.

Waluta: Rupia indonezyjska; 10,000 rupii = 2,75 złotych.

Wiza: Nie jest wymagana w przypadku wyjazdów turystycznych trwających do 30 dni.

Trzy rzeczy, które musisz zrobić:

Zobacz taniec kecak w położonej na klifie świątyni Uluwatu. Zamiast muzyki akompaniuje mu męski chór. Na scenie pojawiają się aktorzy, odgrywający sceny z Ramajany – hinduskiego eposu o przygodach boga Ramy i jego żony Sity. Podczas przedstawienia podziwiać można zachód słońca nad oceanem.

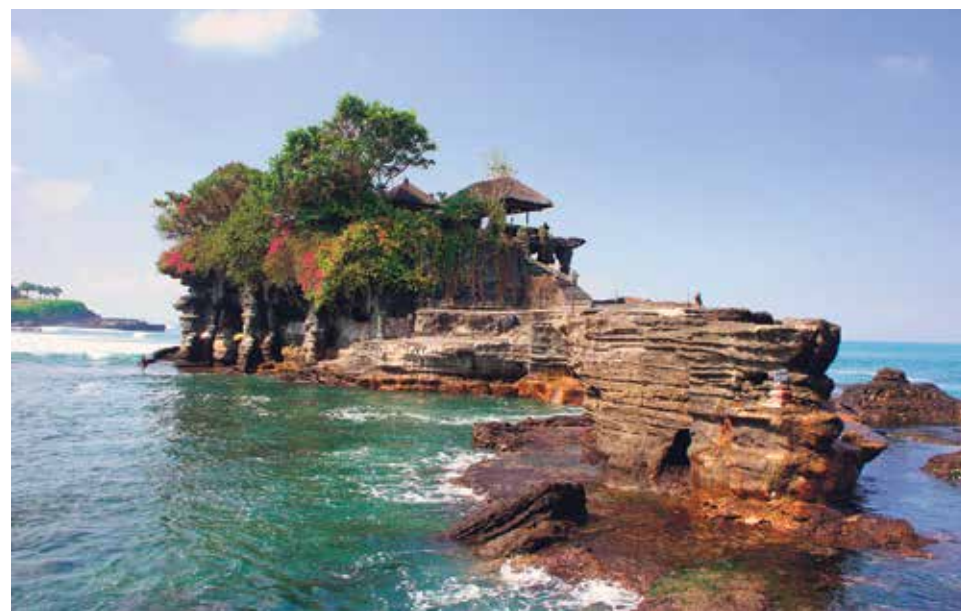
Zrelaksuj się podczas masażu połączonego z aromaterapią. W Spa Bali Seminyak mamy do wyboru tradycyjny masaż balijski, masaż gorącymi kamieniami, refleksologię stóp lub „czekoladowy sen”, czyli masaż połączony z cytrusowym peelingiem i czekoladową kąpielą.

Odwiedź pola ryżowe w Tegalalang, tworzące malownicze tarasy na stromych wzgórzach. Spacerując pośród zieleni, można natknąć się na uśmiechniętych rolników, ubranych w tradycyjne sarongi i kapelusze z trzciny.

MAGDALENA CHROMIK



Pura Besakih to rozległy kompleks świątynny połączony przejściami i tarasami



Położona na skale świątynia Tanah Lot wygląda szczególnie efektownie podczas zachodu słońca



W zamieszkiwanym przez małpy lesie deszczowym w Ubud można poczuć się niczym Indiana Jones



Taniec kecak w świątyni Uluwatu jest najbardziej widowiskowym tańcem na Bali